PT. Bibljoteka Jagiellońska

Nr. 291 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, czwartek 19 grudnia 1935 Rok 125

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagranicą . . . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.
Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.
Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Ceny ogłoszeń:
Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanem i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1·—. Tabelaryczne o 50 prc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 prc. Zagraniczne o 50 prc. drożej.

PRACA DLA MŁODYCH.

II.

Bezrobotna młodzież marnuje się umysłowo, załamuje się psychicznie. W książce austrjackiego społecznika, hr. A. Silva-Tarouca p. t. „Wirtschaftsnot und Christentum" czytamy na ten temat ciekawy ustęp: „Młodzież czuje się dziś obcą społeczeństwu. Wszystkie możliwości pracy są już wykorzystane. Wyobcowana ze społeczeństwa, nabiera złości do niego i burzy się przeciw niemu. Nie potępiajmy jej za to. Jest to naturalny, choć antyspołeczny odruch. Jeżeli chcemy uratować młodzież przed zupełną demoralizacją, przed załamaniem się psychicznem, to trzeba takich reform w życiu gospodarczem, któreby jej dały przynajmniej „cień nadziei" na zdobycie możliwości pracy".

W tej właśnie chwili błysnął w Polsce nietylko już cień nadziei, ale dość jasny blask nadziei. Każdorazowa zmiana rządu śledzona jest z pełną uwagą przez społeczeństwo, które sporadziewa się słusznie po nowym rządzie stałych wysiłków i stałej walki z wewnętrznym wrogiem naszego kraju — z kryzysem. Nigdy jednak młode pokolenie nie przywiązywało do owych zmian takiej wagi, jak właśnie po ostatniej rekonstrukcji gabinetu. Powód jest jasny a streszcza się w słowach: nowy rząd chce dać pracę młodym. Oto wśród wielu zagadnień o pierwszorzędnem znaczeniu dla Państwa specjalną uwagę poświęcił Pan Premjer Kościałkowski niemniej ważnej jak inne, — sprawie młodego pokolenia. „Rząd widzi konieczność zapewnienia szerszych możliwości w otwarciu nowych dróg pracy dla młodego pokolenia, pragnąc je jak najściślej związać z interesami Państwa i zadaniem nieprzerwanego umacniania fundamentów Polski dzisiejszej i przyszłej".

To oświadczenie Pana Premjera spotkało się wśród młodej generacji z najżyczliwszem przyjęciem tem bardziej, że wyszło od szefa Rządu, reprezentującego tak bliski każdej młodzieży twórczy entuzjazm działania i młodzieńczą energję poczynań.

Wysunięcie kwestji pracy dla młodych było pociągnięciem nakazanem koniecznością chwili. Wszak tych młodych dotknąć może najbardziej toczące całe społeczeństwo rak bezrobocia. Anormalny ten stan wywiera zgubne piętno na obliczu „przyszłości narodu". Wśród młodych wytworzyła się psychoza wprost błędna. Młodzież dochodziła chwilami do wniosku, że niewarto się uczyć, bo i tak nic z tego nie będzie, niewarto mieć żadnych aspiracyj społecznych, bo przecież wybić się nie będzie można i że wogóle nie warto żyć.

I oto teraz, gdy psychoza ta okryła umysły młodego pokolenia, przyszły te jasne, mocne, nowe słowa. A za niemi poszły też pierwsze kroki, zmierzające ku ich realizacji. Wydano okólnik do wszystkich wojewodów, aby zwracali szczególną uwagę na młodych, pragnących wstąpić do służby państwowej lub też już w niej pracujących. Czyni się także i inne pociągnięcia, które przerwą niewątpliwie to błędne koło, w jakiem znajduje się młodzież.

Młode pokolenie, które w pracy nad budową nowego ustroju Rzeczypospolitej musiało — siłą rzeczy — spełniać jedynie rolę biernego widza, ze zrozumiałem zainteresowaniem śledziło tok realizowania nowych założeń ustrojowych. Specjalnie rozważano artykuł pierwszy Konstytucji, pod kreślający wyraźnie, że obowiązkiem każdego obywatela jest wysiłkiem własnym wzmagać siłę i powagę Państwa. Dlatego to postawienie zagadnienia młodzieży w sferze realnych rozstrzygnięć spotkało się z tak szczerą jej radością. Młode pokolenie bowiem w rozumieniu ciążących niem obowiązków i roli, jaką ma do spełnienia, pragnie w pełni poczucia odpowiedzialności brać rzeczywisty udział „w nieprzerwanem umacnianiu fundamentów Polski dzisiejszej i przyszłej".

L.

Abisyńczycy na tyłach włoskich.

Wielka bitwa nad rzeką Takazze.

Warszawa. 18. XII. **PAT.** ogłasza następujący komunikat o sytuacji na frontach Abisynji w dniu 17 grudnia:

Włosi zdają sobie sprawę, iż **opór Abisynji nie będzie złamany przed nadejściem pory deszczowej** i że działania wojenne przeciągną się poza jesień i zimę.

Z frontu południowego nie nadeszły wiadomości o jakichś poważniejszych starciach. Natomiast na północy, według doniesień z Erytrei, dwa oddziały abisyńskie, obliczane na zgórą 3 tysiące ludzi, zgromadzone na lewym brzegu rzeki Takazze, **przebyły wpław tę rzekę i zaatakowały wysunięte placówki włoskie.** Oddziały włoskie cofnęły się aż do Dembeguina o 20 klm. w tył, gdzie po nadejściu posiłków zdołano powstrzymać oddziały abisyńskie. Popołudniu około **20 samolotów i liczne samochody pancerne rozprószyły Abisyńczyków.**

Drugi oddział abisyński przebył **również wpław rzekę Takazze na zachód od Aksum** o 100 km. w górę rzeki od Mai-tinhet w zamiarze **obejścia prawego skrzydła armji włoskiej.** Oddział ten został zaatakowany przez samoloty włoskie, rychło zaś potem **włoskie oddziały zmotoryzowane przy poparciu piechoty wzięły udział w walce, której rezultaty są dotychczas nieznane.** Starcia te zaliczyć należy do największych, jakie miały miejsce od początku kampanji.

Włosi cofają się.

Londyn. 18. XII. (PAT.) Reuter donosi z Addis-Abeba, że nadeszła tam ogłoszona wczoraj w Rzymie wiadomość o porażce Włochów w rejonie rzeki Takazze. **Abisyńczycy zapewniają, że wojska ich odniosły wielkie zwycięstwo na północ od tej rzeki.** Włosi cofają się, ścigani przez oddziały ras Kassa i ras Sejuma, **pozostawiając po drodze wielu rannych.**

Min. Benesz — prezydentem

Czechosłowacji.

Praga. 18. XII. (PAT.) Dziś o godz. 10.30 w sali Władysława Warneńczyka na **hradzie praskim zbierze się zgromadzenie narodowe,** celem dokonania wyboru nowego prezydenta republiki czeskosłowackiej. Dotychczas ujawniono **dwie kandydatury:** lewica wysuwa kandydaturę **dr. Benesza,** zaś stronnictwa agrarjuszy i ziwnostników wystawiły kandydaturę prof. uniwersytetu praskiego dr. Bohumiła **Nemeca,** prezesa czeskosłowackiej Rady narodowej.

Według oceny prasy rozdział głosów przedstawia się narazie następująco: za min. Beneszem opowiedzieli się czescy narodowi-socjaliści, czeskosłowaccy socjal-demokraci, niemieccy socjal-demokraci, komuniści, katolicy czescy i kilku „dzikich", razem 199 głosów. Za prof. Nemecem opowiedzieli się czescy agrarjusze, ziwnostnicy, zjednoczenie narodowe i faszyści, razem 130 głosów. Niezdecydowani są Niemcy sudeccy, Hlinkowcy, Węgrzy oraz Niemcy chrześcijańsko-społeczni — razem 121 głosów.

MIN. BENESZ JEDYNYM KANDYDATEM.

Praga. 18. XII. (PAT.) Wczoraj wieczorem prof. Niemec wycofał swą kandydaturę na stanowisko prezydenta republiki. Dotychczas nie wystawiono żadnego innego kandydata.

Praga. 18. XII. (PAT.) Dziś przedpołudniem odbyły się wybory prezydenta republiki czechosłowackiej. Wybory odbyły się w zmienionych warunkach, gdyż w nocy wycofał swoją kandydaturę prof. Nemec, tak, że jedynym kandydatem został minister Edward Benesz.

O godz. 10.40 przewodniczący Izby Malypetzer zagaił posiedzenie Zgromadzenia narodowego, poczem wygłosił przemówienie poświęcone prezydentowi-oswobodzicielowi Tomaszowi Masarykowi. Po przemówieniu przewodniczącego przystąpiono do głosowania. Oddano ogółem 440 ważnych głosów, z czego **340 padło na min. Benesza,** 76 było białych kartek, 24 oddano na wycofaną kandydaturę prof. Nemeca. Ponieważ do wyboru trzeba 3/5 oddanych ważnych głosów, **min. Benesz wybrany został w pierwszem głosowaniu dużą większością.**

Wynik wyborów przyjęty został przez zgromadzenie narodowe i galerję długotrwałemi oklaskami. Po półgodzinnej przerwie przybył do sali w towarzystwie premjera Hodży min. Edward Benesz i złożył **przysięgę na konstytucję,** poczem dokonał przeglądu kompanji honorowej, ustawionej na podwórzu zamkowem.

Katastrofa kolejowa w Krzeszowicach

Kraków. 18. XII. (PAT.) Nocny pociąg towarowy nr. 9766, który z 77-minutowem opóźnieniem jechał z Krakowa do Trzebini, z pełną szybkością przejechał stację w Krzeszowicach, wpadł na kopiec odbojnikowy, i po wykolejeniu się spadł z nasypu **do potoku. Brankard i dwa wagony naładowane bydłem zostały rozbite,** parowóz i trzy wagony uszkodzone. Konduktor **Kwiatkowski został zabity na miejscu,** maszynista oraz kierownik pociągu towarowego, pomocnik maszynisty i jedna osoba z obsługi wagonów towarowych zostali **ciężko ranni.** Przerwy w ruchu pociągów nie było. Natychmiast po wypadku na miejsce katastrofy przybył pociąg ratunkowy oraz komisja kolejowa z dyrektorem okr. dyr. kolei Chanem na czele.

——o——

Pogrzeb ś. p. Adama Piłsudskiego.

Warszawa. 18 XII. (PAT.) Wczoraj odbyła się eksportacja zwłok śp. Adama Piłsudskiego, senatora RP., wiceprezydent m. Wilna, z domu żałoby przy ul. Lwowskiej 10 do kościoła Zbawiciela.

W uroczystościach żałobnych wzięli udział: rodzina Zmarłego córka pani Pawłowiczowa, pani marszałkowa Aleksandra Piłsudska z córkami, bracia Jan i Kazimierz Piłsudscy, członkowie rządu z p. premjerem Kościałkowskim, podsekretarze stanu, senatorowie i posłowie, liczne grono przyjaciół i znajomych.

Pogrzeb śp. Adama Piłsudskiego odbędzie się w Wilnie dziś.

Minister Beck w Genewie.

Genewa. 18 XII. (PAT.) Wczoraj przybył do Genewy minister spraw zagranicznych p. Józef Beck, któremu towarzyszyli dyrektor gabinetu Łubieński, naczelnik Potworowski i sekretarz osobisty Siedlecki.

Posiedzenia Rady Ligi zwołane są jutro na godz. 11-tą przed południem oraz na godzinę 17.30.

Przedpołudniem znajdzie się na porządku dziennym sprawa osiedlenia Asyryjczyków. **Na popołudniowem posiedzeniu — sprawa abisyńska.**

W kołach ligowych mówią, że tak Anglja, jak i Francja, będą się starały uniknąć dyskusji nad istotą sprawy oraz jakiegokolwiek rozstrzygnięcia. Ma istnieć tendencja, aby sprawę przekazano ograniczonemu Komitetowi Rady Ligi, któryby wszczął rokowania z obu stronami.

STRACENIE KOMUNISTY.

Berlin. 18 XII. (PAT.) Dziś rano stracony został w Berlinie przez ścięcie toporem komunista Rudolf Clauss, skazany na śmierć przez trybunał ludowy 25 lipca br. za zdradę stanu. Clauss należał do najniebezpieczniejszych działaczy komunistycznych niemieckich.

POŻAR WIĘZIENIA W RUMUNJI.

Bukareszt. 18 XII. (PAT.) W kompleksie gmachów więziennych w Vacaresti pod Bukaresztem, gdzie **znajduje się zgórą 2 tys. więźniów,** wybuchł gwałtowny pożar. Ogień zniszczył wszystkie budynki, w których znajdowały się warsztaty więzienne. Straż ogniowa czyni wszelkie wysiłki celem izolowania gmachów, w których osadzeni są więźniowie.

——o——

Wiadomości bieżące.

18 grudnia 1935

Środa
Suchedni
Jutro: Grzegorza b.
Wschód słońca 7·41
Zachód „ 15·24

TEATR WIELKI.

Środa godz. 20 „Przygoda w Grand Hotelu".
Czwartek godz. 20 opera ukraińska.
Piątek godz. 20 „Przygoda w Grand Hotelu".
Sobota godz. 20 „Przygoda w Grand Hotelu".
Niedziela godz. 15.30 „Awantura w raju". — Godz. 20 „Przygoda w Grand Hotelu".

TEATR ROZMAITOŚCI.

Środa teatr nieczynny.
Czwartek godz. 20 „Jaś z księżyca".
Piątek teatr nieczynny.
Sobota teatr nieczynny.
Niedziela godz. 20 „Jaś z księżyca".

KINOTEATRY.

APOLLO: „Kochaj tylko mnie" z Lidją Wysocką.
CHIMERA: „Cyrk Barnuma" z Wallace Beery.
COLOSSEUM: „Zaufałam ci" oraz rewja.
GRAŻYNA: „Kapryśna Marjetta".
KOPERNIK: „Ilonka" z Fr. Gaal.
MARYSIENKA: „Burza nad Andami".
MUZA: „Droga do szczęścia".
PALACE: „Czterech i pół muszkieterów". Szöke Szakal, Tibor v. Halmay, Feliks Bressart, Walburg, Huszar, Verebes.
PAN: „Szczęście na ulicy" oraz „Mężowie do wyboru".
PAX: „Vive villa" z Wallacem Beery.
RAJ: „Jej Wysokość całuje".
STYLOWY: „Wacuś" i rewja.
SWIT: „Melodje cygańskie".
TĘCZA: „Mały pułkownik" z Shirley Temple.
TON: „Wyprawy krzyżowe".
UCIECHA: „Mord w Trynidad".

——o——

— **Teatr Wielki.** Dziś o godz. 8-mej wieczorem operetka „Przygoda w Grand Hotelu Pawła Abrahama w przeróbce polskiej Jerzego Waldena. Temat według A. Savoira. Reżyserja K. Tatarkiewicza. Kierownictwo muzyczne J. Munda. Dekoracje O. Rexa. Choreografja J. Ciesielski.

— **Teatr Rozmaitości.** Dziś o godz. 8-ej wiecz. komedja M. Acharda „Jaś z księżyca". Reżyserja Romana Niewiarowicza.

— **Wznowienie Pastorałki.** W poniedziałek 23 bm. po raz pierwszy w tym sezonie przedstawienie wielkiego misterjum jasełkowego „Pastorałka" L. Schillera. Na wszystkie przedstawienia wyznaczone zostały ceny najniższe. Bony teatralne ważne również na wszystkie przedstawienia tegoż misterjum.

— **IV. Koncert Filharmonji lwowskiej.** W niedzielę 22 bm. o godz. 12 w południe w Teatrze Wielkim odbędzie się IV. Koncert Filharmonji lwowskiej. Ceny popularne. Szczegóły w następnych komunikatach.

— **Niedzielna popołudniówka w Teatrze Wielkim.** W niedzielę 15 grudnia o godz. 15.30 baśń dla dzieci „Kopciuszek" A. Walewskiego.

KRONIKA MIEJSKA.

Nowe władze Rzemiosła lwowskiego. Na wczorajszem zebraniu Zarządu nowego Stowarzyszenia Rzemieślników lwowskich, dokonano wyboru prezydjum. Prezesem nowej organizacji został dotychczasowy urzędujący wiceprezes Związku p. Tomasz Jaworek, mistrz piekarski, zaś wiceprezesem p. Strzelecki przewodniczący Cechu rzeźniczo-wędliniarskiego.

Dokumentów wojskowych zastawiać nie wolno. Lwowskie Starostwo Grodzkie komunikuje: Przestrzega się właścicieli dokumentów wojskowych, jak również właścicieli restauracyj, wyszynków itp. przed dawaniem, względnie przyjmowaniem w zastaw tych dokumentów (książeczek wojskowych). Oddawanie i przyjmowanie dokumentów wojskowych w zastaw za spożyte napoje, za lokale, kwatery itp. podlega karze do 2 miesięcy aresztu i 2000 zł. grzywny w myśl § 100 ustawy wojskowej.

Udzielanie informacyj podróżnym. Lwowska Dyrekcja Kolejowa wydała szereg zarządzeń, celem umożliwienia udzielania inormacyj podróżnym odnośnie połączeń i pociągów dodatkowych w okresie świątecznym. Na stacji Lwów funkcjonować będą poza biurem informacyjnem dwaj informatorzy pod kierownictwem urzędnika inspekcyjnego. Urzędnik inspekcyjny i informatorzy posiadać będą na lewem ramieniu białe opaski z napisem „inspekcyjny", względnie „informator".

Dyktatura 4 mocarstw w Lidze Narodów?

Londyn, 18. XII. (PTA.) Korespondent dyplomatyczny „Star" twierdzi, że naskutek instrukcyj ministra Hoare Foreign Office przygotowało memorjał, ustanawiający wytyczne nowej brytyjskiej polityki zagranicznej. Według tego dokumentu, polityka brytyjska zmierzałaby do **radykalnych zmian ustroju Ligi Narodów,** m. in. celem ułatwienia powrotu Niemiec do Genewy. Memorjał proponować ma stworzenie kierowniczego komitetu (pewnego rodzaju dyrektorjatu) Ligi Narodów, wyposażonego w specjalne pełnomocnictwa w zakresie inicjatywy oraz kontroli całej działalności Ligi. Dyrektorjat ten miałby się składać z 4-ech mocarstw: **W. Brytanji, Francji, Niemiec i Włoch** z wykluczeniem innych państw. Aby pozyskać Włochy dla tego projektu, konieczne jest zaspokojenie kolonjalnych apetytów włoskich kosztem Abisynji. **Dyrektorjat taki przypominałby dawny pakt 4-ech.**

Foreign Office zaprzecza stanowczo tym informacjom, zapewniając, że żaden taki dokument nie istnieje i że projekt taki nie jest przewidziany.

——o——

Min. Laval w obronie swej polityki.

Paryż, 18. XII. (PAT.) Izba deputowanych uchwaliła budżety ministerstw handlu i lotnictwa, poczem przystąpiła do budżetu ministerstwa spraw zagranicznych, przy którym głos zabrał premjer i min. spraw zagran. Laval. W odpowiedzi na krytykę stanowiska rządu francuskiego w zatargu włosko-abisyńskim premjer Laval oświadczył: Francja okazuje swoje poszanowanie dla paktu nietylko w słowach, ale i w czynach. Czyniliśmy wszystko, aby zapobiec wojnie, usuwaliśmy wszystko, co mogłoby rozszerzyć zatarg na Europę. Dalsze rokowania francusko-brytyjskie opierają się całkowicie na tezie, **że porozumienie francusko-brytyjskie stanowi warunek niezbędny bezpieczeństwa Francji.** Na zapytanie, czy ministrowie francuski i brytyjski byli uprawnieni do takiej akcji, Laval odpowiada twierdząco, oświadczając, że działano w zgodzie z Ligą Narodów i na jej życzenie. Zważyłem każdy krok w mojem postępowaniu. Trzymać się będę nadal ściśle mojej linji politycznej, która może nie jest wspaniała, ale jest w zgodzie z mojem sumieniem.

W trakcie dyskusji na temat daty najbliższej debaty nad polityką zagraniczną rządu, Laval postawił kwestję zaufania, które zdobył większością 55 głosów.

Wieczorem Laval wyjechał do Genewy. Tym samym pociągiem pojechał do Genewy Eden.

Zwinięcie agencji pocztowej. Z dn. 31 grudnia 1935 zwija się agencję pocztową Bazar pow. Czortków a jej obszar agencji pocztowej przydziela się do obszaru agencji pocztowej 3-go stopnia Pauszówka pow. Czortków, którą uruchamia się z dniem 1 stycznia 1936.

Echa zbrodni przy ul. Zamojskiego. W trakcie śledztwa prowadzonego przez policję celem wykrycia morderczy Katarzyny Wesołej, zamieszkałej przy ul. Zamojskiego, która jak donosiliśmy zaduszona została w niedzielę przez nieznanego zbrodniarza, aresztowano wczoraj Bohdana Fedaka, z zawodu murarza, lat 27, pod zarzutem popełnienia tej zbrodni. Fedak był już kilkakrotnie karany w związku z napadami rabunkowymi, oraz za dezercję z wojska. Fedak przeczy jakoby dokonał zbrodni.

Samobójstwo. Wczoraj wieczorem w budynku kolejowym przy ul. Gródeckiej 131 skoczyła z III. piętra w zamiarze samobójczym jakaś nieznana kobieta, odnosząc ciężkie obrażenia na całem ciele. Przewieziona do szpitala desperatka zmarła, nie odzyskawszy przytomności. Ponieważ przy zwłokach nie znaleziono żadnych dokumentów, nie zdołano ustalić tożsamości kobiety.

Wyrok na b. dyr. sądu w Drohobyczu zatwierdzony. W sądzie apel. został ogłoszony wyrok w procesie b. dyrektora sądu grodzkiego w Drohobyczu, Leona Kropiwnickiego, który za sprzeniewierzenie ok. 54.000 zł. został skazany przez sąd okr. w Samborze na 4 lata więzienia. Trybunał apelacyjny wyrok ten w całej rozciągłości zatwierdził.

Żonobójca przed sądem. Przed trybunałem przysięgłych sądu okr. rozpoczęła się rozprawa karna przeciw wiertaczowi naftowemu z Borysławia, Franc. Motycz, oskarżonemu o żonobójstwo. Zbrodnia popełniona została 24 czerwca br. na ul. Własnej Strzechy. W świetle aktu oskarżenia tło zbrodni było następujące: Motykowie żyli ze sobą bardzo źle i żona kilkakrotnie opuszczała dom, zabierając ze sobą dwoje małych dzieci. Dnia 1 czerwca br. uzyskała sądową separację i zaskarżyła go o alimenty dla dzieci. Krytycznego dnia Motyka przyjechał do Lwowa i udał się do żony, zamieszkałej u siostry, proponując jej przechadzkę. Żona wyszła z 8-letnim synkiem, poczem udali się w kierunku Persenkówki. W drodze powrotnej małżonkowie posprzeczali się i rozeszli. Gdy Motykowa znajdowała się na ulicy Własnej Strzechy, mąż dopadł żonę i zadał jej scyzorykiem 5 ciosów w twarz i szyję. Nieszczęśliwa po kilku minutach wyzionęła ducha. W czasie rozprawy Motyka przyznał się do winy, tłumacząc się wzburzeniem z powodu złego prowadzenia się żony.

DAJ GROSZ NA CELE TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

Z wydawnictw.

Dr. Alfred Laniewski — Zbrodnia i łzy (Dwanaście lat prokuratorskiej służby). Myśli — wrażenia — przeżycia. Lwów — 1936 Księgarnia Lwowska str. 229.

Prokurator!

Jakże różne wyobrażenia i uprzedzenia wiązały się w okresie przedwojennym z tem słowem! Rodacy nasi z Królestwa i dalekich wschodnich kresów upatrywali zawsze w prokuratorze symbol znienawidzonego carskiego reżimu, postać ohydną, widomy znak samowoli i gwałtu nad prawami jednostki. W zaborze austrjackim, po nastaniu ery konstytucyjnej, było nieco inaczej. Ale i tu, jakkolwiek zasada równości stron w procesie karnym weszła już w życie, rollo się, aż do wielkiej wojny, od różnych oschłych i bezdusznych „Staatsanwaltów", dla których rozkaz Wiednia był świętością, a oskarżony przedmiotem złośliwej, sadystycznej, bezmyślnej wiwisekcji.

Jakże inny obraz wyziera z kart pięknej, głęboko przemyślanej książki Alfreda Laniewskiego. Autor, człowiek jeszcze młody, nawskróś nowoczesny o szerokich horyzontach, pełnił przez lat dwanaście ciężką, bardzo eksponowaną służbę prokuratorską w lwowskim sądzie okręgowym. Wewnętrzne zmagania i przejścia skłoniły go do upamiętnienia tego odcinka życiowego i „wyspowiadania się" przed ludźmi dobrej woli i to nietylko z doznanych wrażeń, ale i wątpliwości, które się nieraz budziły.

Wzorowo prosty, a jednak bardzo plastyczny styl książki ułatwia czytelnikowi zaznajomienie się z szeregiem wielkich i głośnych procesów ostatniego dziesięciolecia, w których autor był „dramatis persona". Są to sprawy dobrze lwowianom znane, jak m. in. proces Steigera, zamordowanie kuratora Sobińskiego oraz najgłośniejsza, najbardziej ponura sprawa Małgorzaty Gorgonowej. Te barwne, a bezstronne relacje znajdą zapewne niejednego czytelnika w innych dzielnicach kraju. Dla nas, którzy mieliśmy możność zapoznać się zbliska z tymi procesami i nieraz podziwialiśmy żywiołową, bogatą we wszelkie odcienie wymowę Dr. Laniewskiego, inne stronice jego ciekawej książki stanowią prawdziwą rewelację. Oto z kart tych przemawia nietylko oskarżyciel, starający się wypełnić gorliwie swe zadanie, lecz przedewszystkiem rzecznik sprawiedliwości, prokurator w prawdziwem znaczeniu prawa, a więc człowiek, którego obowiązkiem jest dążyć do **wykrycia prawdy materjalnej,** a w razie potrzeby stanąć nawet w obronie oskarżonego. Dlatego to szczerze wyznaje autor, że przez tak długie lata nie spotkał **ani jednego przestępcy,** w oficjalnem, szablonowem pojęciu, spotykał natomiast **tylko i wyłącznie człowieka,** dotkniętego złowrogiem stygmatem przeznaczenia.

Jest jeszcze jedna piękna strona tej książki. Autor jest niezmiernie sprawiedliwy w ocenie roli obrońcy w procesie karnym. Nietylko uznaje w całej pełni powagę instytucji obrony, ale także po rycersku odnosi się do tych przedstawicieli palestry, z którymi musiał krzyżować szpady. To stanowisko autora jest wynikiem jego światopoglądu, który określić należy jako **humanistyczny** w najprawdziwszem tego słowa znaczeniu. **J. M.**

• • •

Tygodnik Ilustrowany Nr. 50 z 15 grudnia przynosi nast. artykuły: Zniwa z kormornikiem (W. Melcer). — Przed naftowem embargo (J. Grzędziński). — Chory optymizm i zdrowy pesymizm (J. E. Skiwski). — **Trakt napoleoński (A. Wysocki).** — D. c. powieści „Krzyżowcy" (Zofja Kossak-Szczucka). — „Zwiastunka" R. Rolland (K. Czechowski). — Za bramą bez muru. — Ze świata. — Teatr. — Kronika itd.

Dziecko i Matka, dwutygodnik poświęcony zdrowiu i wychowaniu dziecka do lat 7-miu, daje wiele cennych wskazówek i rad jak zapewnić dziecku pełny rozwój fizyczny i duchowy. Treść Nru 23-go: Jakie są podstawy rozwoju psychicznego. — Dora Russel o wychowaniu seksualnem dzieci. — Z doświadczeń naszej poradni. — Bawimy się w poetów. — Jasny dom. — Dobroczynność dzieci radjowych. — Odżywianie dzieci do lat 4-ch. — Kilka słów o odmrożeniu. — Częstsze schorzenia oczu u niemowląt i dzieci. — W dodatku żurnal ubiorów dziecięcych.

Wystawa Obrony Lwowa.

Piętnastą rocznicę otrzymania z rąk Naczelnika Państwa i Naczelnego Wodza zaszczytnego odznaczenia za waleczność „Virtuti Militari" upamiętnił Lwów wystawą Obrony Lwowa, pierwszą wystawą urządzoną w niedawno odnowionym Pałacu Biesiadeckich. Stylowy ten gmach posiada w parterze piękną, rozległą salę. Ozdobiono ją zielenią i sztandarami i uczyniono z niej reprezentacyjną salę wystawy. Na honorowem miejscu umieszczono w niej herb miasta, udekorowany osobiście przez Marszałka Piłsudskiego w listopadzie 1920 r. Wzdłuż ścian rozstawiono dzieła malarskie, związane treścią przedstawień z historją obrony Lwowa, przeważnie pendzla Stanisława Batowskiego.

Z sali reprezentacyjnej przez klatkę schodową, której ściany pokrywają odezwy z dni listopadowych, dostajemy się na pierwsze piętro. Tutaj w dziesięciu salach rozlokowano przejrzyście niezwykle bogate i różnorodne materjały, oświetlające wszechstronnie dzieje obrony miasta w latach 1918—1919. Oczywiście wszystkiego co w tych salach budzi najżywszą ciekawość, nie sposób nazwać i wyliczyć w tem krótkiem sprawozdaniu. Zbyt jest tego wiele. To też poprzestanę na ogólnikowem wymienieniu rzeczy najważniejszych.

A więc przedewszystkiem duży zbiór portretów uczestników walk o Lwów, dowódców i szeregowców. Wśród tych portretów może najbardziej zwracają uwagę wizerunki żołnierzy najmłodszych, kilkunastoletnich chłopców. Drugą grupę eksponatów nadzwyczaj interesującą tworzą fotografje wykonane bezpośrednio po oswobodzeniu miasta przez Ukraińców. Długi ich szereg wymownie ilustruje zniszczenie ulic i gmachów, które były terenem krwawych, zawziętych walk. Trzeci wreszcie dział wystawy, który tu wymienić wypada, to niezliczona ilość najrozmaitszych notatek, pism i druków. Wiele z nich odsłania przed czytelnikiem cały żar i gorączkę dni swojego powstania. Z pomiędzy eksponatów tej kategorji wysuwają się na pierwszy plan: komunikaty bojowe, rozkazy i meldunki dowódców poszczególnych odcinków, plany i szkice operacyjne, a także egzemplarze historycznej „Pobudki", zebrane na wystawie w komplecie.

Pamięci poległych poświęcono osobną salę. Prostota urządzenia zapewniła jej mocny efekt. Nic w niej niema, tylko krzyż przed przesłoniętem oknem i rzędy klepsydr na ścianach. Widok tych dokumentów śmierci i żałoby z niekończącą się litanją nazwisk wywiera naprawdę przejmujące wrażenie.

Wystawę Obrony Lwowa, od szeregu już dni zwiedzaną przez mnogie rzesze Lwowian, którym przypomina ona niezwykłą sugestywnością okres bohaterskich zmagań z przed lat siedemnastu, zorganizował z ramienia Komitetu Obywatelskiego dyrektor Archiwum i Muzeów Gminy m. Lwowa dr. Aleksander Czołowski. Współpracowali z nim przy jej urządzaniu: kustosz Muzeum Historycznego m. Lwowa dr. Charewiczowa, kustosz Muzeum Narodowego p. Rudolf Mękicki, archiwarjusz dr. Rachwał i mgr. Andrzej Bruchnalski. Materjały zebrane na wystawie pochodzą z szeregu zbiorów lwowskich, publicznych i prywatnych. **J. G.**

KONFERENCJA U P. PROKURATORA APELACYJNEGO.

W Prokuraturze Apelacyjnej we Lwowie odbyła się dnia 16 i 17 b. m. pod przewodnictwem prokuratora Sądu Apelacyjnego p. Stanisława Dębickiego konferencja prokuratorów Sądów okręgowych Małopolski Wschodniej, celem ujednostajnienia działalności prokuratorów, omówienia nowych przepisów prawnych i orzeczeń Sądu Najwyższego oraz rozważenia zagadnień, na tle praktyki sądowej.

Zamknięcie przewodu sądowego w procesie o zabójstwo min. Pierackiego.

Dnia 27 b. m. przemówienia prokuratorów.

Warszawa. 18. XII. (PAT.) Po ukończeniu zeznań św. Suchenek-Sucheckiego przewodniczący zapytuje strony, czy mają wnioski o uzupełnienie przewodu sądowego.

Prokurator Żeleński składa sądowi szereg dokumentów z prośbą o załączenie ich do sprawy.

Dalej prokurator składa numer z dnia 7 grudnia b. r. czasopisma polskiego „Nowy Świat", wychodzącego w Nowym Jorku, gdzie zacytowany jest artykuł ukraińskiego dziennika „Swoboda", wychodzącego w Ameryce. W artykule pisma ukraińskiego jest aż nazbyt wyraźnie **potwierdzony fakt, że archiwum Senyka jest autentyczne**, albowiem pismo „Swoboda" wyraża bardzo ostre pretensje pod adresem władz czechosłowackich z powodu wydania tych dokumentów władzom polskim. Inny dokument stanowi **list prokuratora sądu apelacyjnego we Lwowie donoszący, że** wiadomość, zawarta w aktach Senyka **o udzieleniu 500 zł. dla sędziów przysięgłych** w pewnej sprawie, o której była mowa, jest przedmiotem odrębnego dochodzenia.

Po zapoznaniu się obrony z tymi dodatkami, adw. Horbowy imieniem obrony sprzeciwia się dopuszczeniu wielu dowodów prokuratora, i stawia szereg wniosków demonstracyjnych, jak: o przesłuchanie ministra spraw zagr. Rzeszy i ministra Reichswehry na okoliczność, iż U. W. O. korzystała z niemieckiej pomocy finansowej i t. p.

Adw. Pawencki wnosi o zażądanie przez sąd wszystkich oryginałów 543 dokumentów, które zostały doręczone przez Sztab główny sędziemu śledczemu Witunskiemu.

Adw. Horbowy składa następnie oświadczenie, że **jest przeciwny dopuszczeniu dowodu z t. zw. archiwum Senyka**, gdyż nie wiadomo, jak dostały się one do rąk władz czechosłowackich a następnie do rąk władz polskich. Zachodzi zatem, zdaniem obrońcy, podstawa do twierdzenia, że archiwum to jest falsyfikatem. Wobec tego obrońca wnosi o dopuszczenie dowodu ze świadków min. Benesza i min. Kramarza na stwierdzenie okoliczności, że archiwum to jest falsyfikatem i nigdy nie zostało przez władze czechosłowackie wydane rządowi polskiemu.

Prokurator Żeleński oświadcza, iż sprawa załączenia do dowodów tych dokumentów została rozstrzygnięta. Z drugiej strony — mówi prokurator — byłbym za udostępnieniem obronie, w myśl jej żądań, zarówno fotografij, jak i oryginałów dokumentów. **Niech obrona znajdzie potwierdzenie autentyczności**, a nie wątpię, że autentyczność przyzna przynajmniej w duchu, a nawet może napotka tam na **niespodzianki i na znany sobie charakter pisma.** Co do powołania dwóch ministrów czechosłowackich prokurator sprzeciwia się.

Adw. Horbowy oświadcza, iż powołał świadków ministrów czechosłowackich na stwierdzenie, że archiwum to jest falsyfikatem, a więc na okolicznosć pozytywną.

Przewodniczący: Na jakiej podstawie twierdzi pan, że dokumenty te nie są autentyczne?

Adw. Horbowy: Gdyż niema dowodu przeciwnego.

Prok. Żeleński: To oświadczenie pana obrońcy głosi coś nowego, mianowicie obrońca powołuje dwody na to, że te dokumenty nie wyszły z Czechosłowacji. Widząc je tu, zarzuca, że są falsyfikatem, sfałszowanym przez Polaków, czy choćby przy udziale Polaków. **Za to oszczerstwo pociągnę pana obrońcę do odpowiedzialności karnej.** Proszę sąd o przesłanie tego oświadczenia obrońcy Horbowego do prokuratury, gdyż nosi ono cechy przestępstwa.

Po naradzie sądu, przewodniczący ogłosił następujące postanowienie, na mocy którego oddalił wszystkie wnioski obrony jako nie mające bliższego związku z tym procesem.

Ponadto wobec uchybienia powadze sądu, jakiego dopuścił się p. adw. Horbowy skazuje adw. Horbowego na grzywnę w wysokości 200 zł.

Za zgodą stron sąd postanawia uznać za ogłoszone bez odczytania załączone do sprawy dokumenty, poczem prokurator Żeleński składa sądowi odpisy rozkazów nr. 1 i nr. 2 „Woli", o których mówił świadek Żyborski.

Następnie przewodniczący ogłosił **zamknięcie przewodu sądowego i zarządził przerwę do dnia 27-go grudnia godz. 10 rano. W dniu tym rozpoczną się przemówienia prokuratorów.**

—o—

Belweder -- przybytkiem narodowym.

Warszawa. 18. XII. (PAT.) Na pierwszym punkcie porządku dziennego znajdowało się sprawozdanie komisji oświatowej o rządowym projekcie ustawy o utworzeniu Muzeum Józefa Piłsudskiego w Belwederze

Otwierając posiedzenie, marszałek Car udzielił głosu sprawozdawczyni projektu ustawy posłance Pełczyńskiej. Cała Izba wstaje. Pos. Pełczyńska oświadcza co następuje: Komisja oświatowa 13 grudnia b. r. przyjęła jednomyślnie projekt rządowy o utworzeniu Muzeum Józefa Piłsudskiego w Belwederze. Ustawa w pierwszym artykule **uznaje Belweder siedzibą, miejsce pracy i miejsce zgonu Marszałka Piłsudskiego za przybytek narodowy.** Art. 2 mówi o utworzeniu Muzeum Józefa Piłsudskiego w Belwederze, w którem będą gromadzone i przechowywane pamiątki, związane z osobą Józefa Piłsudskiego. Zgodnie z art. 3 ustawy, **pałac belwederski wraz z otaczającym go parkiem i dziedzińcem oddaje się w zarząd i wieczyste użytkowanie Muzeum Józefa Piłsudskiego.** Zarówno pałac jak i park mają być przechowane dla potomności w stanie nienaruszonym. Opiekę nad muzeum sprawuje minister spraw wojskowych.

Całego referatu Izba wysłuchała stojąc. Ponieważ nie było żadnych poprawek, przeto ustawę przyjęto en bloc jednomyślnie w drugiem i trzeciem czytaniu.

—o—

Sejm uchwalił ustawę o amnestji.

Pa pauzie Sejm przystąpił do debaty nad projektem ustawy o amnestji. Ref. pos. **Madeyski** omówił zasady projektu, poczem zabrał głos minister sprawiedliwości Michałowski, który oświadczył m. in., że aktem amnestji rząd pragnie przedewszystkiem upamiętnić przełomową chwilę zakończenia doniosłych prac nad przebudową ustroju Rzeczypospolitej. Nowa ustawa konstytucyjna z dnia 23 kwietnia 1935 r. stać się powinna dla władz i obywateli kamieniem węgielnym nowego lepszego jutra Polski.

W tej przełomowej chwili, Rząd w poczuciu siły państwa, umocnionego trwałym i sprężystym ustrojem, **występuje z aktem łaski i przebaczenia.** Dążąc wytrwale i szczerze do pacyfikacji stosunków wewnętrznych, jako warunku normalnego rozwoju państwa i społeczeństwa, pragniemy też i na odcinku polityki kryminalnej otworzyć przed wszystkimi obywatelami dobrej woli wrota do uczciwej i lojalnej pracy. Po przez szeroki akt łaski w stosunku do przestępców politycznych Rząd pragnie położyć kres szkodliwym dla państwa walkom wewnętrznym i stworzyć podstawy do skupienia wszystkich dokoła pracy nad wzmocnieniem zrębów politycznych i gospodarczych Rzplitej.

P. minister podkreślił, że według przybliżonych obliczeń, opuściłoby więzienia w dniu wejścia w życie projektowanej przez rząd amnestji **ponad 27 tysięcy osób.**

Po mowie ministra rozwinęła się kilkugodzinna dyskusja, w przemówieniach witano amnestję, jako akt wybitnie moralny, podkreślano, że dla pacyfikacji stosunków w społeczeństwie amnestja musi być najszerzej rozciągnięta w stosunku do przestępstw politycznych.

Ks. poseł **Lubelski** zgłasza do art. 3-go poprawkę, aby amnestja złagodziła o ¼ karę skazanym **na 5 do 10 lat, o 1/5 skazanym na 10 do 15 lat i** aby **dożywotnie więzienie zamieniła** na 15 lat. Proponuje wreszcie, aby t. zw. więźniowie brzescy zostali objęci amnestją, co wywołało głosy sprzeciwu na ławach poselskich.

Po dyskusji przystąpiono do głosowania. Odrzucono wszystkie poprawki posła Sommersteina i Witwickiego, jak również odrzucono propozycję ks. posła Lubelskiego, poczem **projekt ustawy przyjęto w całości, bez zmian,** w myśl **wniosków komisji** w drugiem i trzeciem czytaniu.

Zkolei Izba uchwaliła projekt ustawy w sprawie **ratyfikacji umowy gospodarczej z Niemcami** oraz traktat o ekstradycji z Stan. Zjedn. Po odczytaniu kilku interpelacyj, marszałek zamknął posiedzenie, zawiadamiając, że następne zamierza zwołać w piątek 20 b. m.

Dalsza obniżka cen.

Warszawa. 18. XII. (PAT.) W prowadzonej w dalszym ciągu akcji obniżki cen towarów przemysłowych skartelizowanych zostały ostatnio na skutek interwencji ministra przemysłu i handlu obniżone **ceny grzejników** żeliwnych (radjatorów) o 15 proc., **blachy cynkowej** t. zw. białej o 13 proc., opakowań blaszanych o 12 procent, oraz **lin stalowych** o 10 proc. Obniżenie cen grzejników spowoduje potanienie kosztów budowy. W związku z potanieniem blachy białej potanieją wszelkiego rodzaju opakowania blaszane. Łączna suma tych obniżek wyniesie około 2 milj. zł. Jednocześnie na podstawie akcji, prowadzonej przez Ministerstwo przemysłu i handlu w zakresie karteli ustalono, że rozwiązują się z końcem 1935 r. nast. kartele: 1) Zjednoczenie fabryk drutu stalowego (7 przedsiębiorstw), 2) Biuro sprzedaży fabryk bieli cynkowej (6 przedsiębiorstw), 3) porozumienie trzech firm co do mączki fosforytowej, 4) porozumienie 4 firm co do kwasu solnego i soli glauberskiej.

W związku z tem można spodziewać się automatycznej obniżki cen towarów, będących przedmiotem kartelizacji wyszczególnionych karteli.

—o—

Wieści z prowincji.

Akcja dożywiana ubogich w Chodorowie. Odbyło się tu uroczyste otwarcie sekcji dożywiania miejscowych ubogich „Centrali Pomocy Społecznej" przy współudziale licznych gości oraz nacz. wydz. pow. z Bóbrki Niżnika. Wstępne przemówienie wygłosił burmistrz Jaksa Rożen, podkreślając sukces dotychczasowej pracy Centrali Pomocy Społecznej, która istniejąc zaledwie od miesiąca, potrafiła uruchomić akcję dokarmiania niemowląt, dożywiania dzieci szkolnych w liczbie 210, oraz dożywiania ubogich, którym się codziennie wydaje obiady. Dotychczas Centrala wydaje 100 obiadów. Zkolei zabrał głos nacz. Niżnik, który w serdecznych słowach nie szczędząc uznania, życzył Centrali pięknego rozwoju pracy społecznej.

Uruchomienie fabryki. Państw. Przetwórnie mięsne w Chodorowie po przeprowadzonym remoncie uruchomiły w ostatnich dniach dalszą produkcję.

Elektryfikacja Rzeszowa. Komisja mieszana, złożona z delegatów woj. lwowskiego, D. O. K., Dyrekcji kolei Państw. itd. przeprowadziła szczegółowe oględziny wybudowanego przed rokiem kabla elektrycznego wraz z całem urządzeniem obsługującem stację pomp i filtrów przy ul. Hetmańskiej, zatwierdzając tę rozbudowę miejskiej sieci elektrycznej pod względem technicznym i bezpieczeństwa publicznego. Ponadto komisja zezwoliła elektrowni miejskiej na założenie sieci elektrycznej w budynkach położonych przy ul. Towarnickiego, Kordeckiego, Chłopickiego i Syrokomli.

Posiedzenie M. K. K. O. w Rzeszowie. Odbyło się tu posiedzenie Rady M. K. K. O. pod przewodnictwem prezydenta miasta Niemierskiego. Ze sprawozdania komisji rewizyjnej wynika, że kasa funkcjonowała sprawnie i gospodarowała oględnie. Budżet Kasy na rok 1936 wykazuje nadwyżkę mimo, że oprocentowanie pożyczek hipotecznych i wekslowych zostało obniżone na 9 proc. Kasa udzielała w ciągu roku pożyczek na cele instalacyjno-wodociągowe itp. Rada Kasy uchwaliła utworzyć zakład zastawniczy i upoważniła Dyrekcję do wszczęcia odpowiednich kroków. W związku z rozszerzeniem się działalności Kasy, postanowiono zająć lokale znajdujące się na I. p.

Giełda z dnia 18 grudnia.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty w jęczmieniu, hreczce, rzepiku, mące i otrębach po cenach w ramach dotychczasowych notowań. Tendencja utrzymana, usposobienie spokojne.

LWÓW — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Zastój w papierach lokacyjnych. Większe obroty w dewizie Londyn. Dolar około zł. 5.29 i pół.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgja 89.25, Berlin 213.45, Holandja 358.85, Londyn 26.07, N. Jork czeki 5.29, kabel 5.29 1/8, Paryż 35.01, Praga 21.97, Sztokholm 134.40, Szwajcarja 171.98, Madryt 71.60. **Papiery państwowe:** 3 prc. poż. bud. 40.25, 6 prc. poż. dol. 79.75, 4 prc. poż. dol. 53.15, 7 prc. poż. stabiliz. 64.38. **Akcje:** Bank Polski 96, Lilpop 7.50. Dolar w obrotach prywatnych 5.30 i pół.

CZY JESTEŚ JUŻ CZŁONKIEM LIGI OBRONY POWIETRZNEJ I PRZECIWGAZOWEJ?

Program radjowy.

Czwartek, 19 grudnia.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 10: Nabożeństwo z cerkwi Wołoskiej we Lwowie. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Dziennik południowy. 12.15: Poranek muzyczny. 13: Płyty. 15.15: Giełda. 15.30: Orkiestra salonowa. 16: Pogadanka. 16.15: Orkiestra kameralna. 16.45: Chór męski. 17: Odczyt. 17.15: Płyty. 17.50: „Książka i wiedza". 18: Koncert. 18.30: Feljeton sportowy. 18.45 Recital fortepianowy. 19: Feljeton. 19.20: Koncert reklamowy. 19.35: Wiad. sport. 19.50: Pogadanka aktualna. 20: Koncert. 20.45: Dziennik wieczorny. 20.55: Pogadanka. 21: Słuchowisko. 21.35: Recital śpiewaczy. 22: Koncert. 22.30: Muzyka taneczna. 23.05: Płyty.

—o—

PODRÓŻ SAMOLOTEM TO MAXIMUM WYGODY PRZY MINIMUM KŁOPOTU!

Co to jest „20 węzłów".

W niektórych artykułach prasowych ostatnio opublikowanych w związku z inauguracyjnemi rejsami nowego statku M/S „Piłsudski", dostrzec można pewien charakterystyczny błąd. Mianowicie, omawiając szybkość statku, pisze się często, że wynosi ona „20 węzłów na godzinę". Postaramy się wyjaśnić, dlaczego wyrażenie to jest nieprawidłowe.

Określenie szybkości statku w węzłach datuje się od bardzo dawnych czasów, kiedy to dla wymierzania szybkości używano nieskomplikowanego przyrządu, zwanego logiem. Log składał się z ciężkiej deski, połączonej ze statkiem przy pomocy linki, na której zawiązano w jednakowych odstępach szereg węzłów. Gdy log wrzucono do morza i oddalił się on tak dalece, że fala wytwarzana przez statek nie wywierała na niego żadnego wpływu, jeden z marynarzy, lekko trzymając odwijającą się linkę logu, liczył, ile węzłów przejdzie mu między palcami w ciągu 30 sekund. Ilość węzłów wskazywała ilość mil morskich, jaką statek przebywał w ciągu jednej godziny.

Dlaczego?

Przypuśćmy, że statek poruszał się z szybkością 1 mili morskiej t. zn. około 1852 metrów na godzinę. W ciągu jednej minuty przebywał on zatem

1852 : 60 = 30,86 m.

a w ciągu 30 sekund (pół minuty)

30,86 : 2 = 15,43 m.

Między palcami marynarza, trzymającego linkę logu, przesuwało się zatem tyle węzłów, ile statek robił mil morskich na godzinę, o ile węzły na lince były zawiązane w odstępach co 15,43 m.

Obecnie na nowoczesnych statkach w rodzaju naszego nowego motorowca szybkość mierzy się precyzyjnemi przyrządami, wyrażenie jednak zostało to samo, co za dawnych czasów.

Rzecz zrozumiała, mówiąc, iż „Piłsudski" rozwija szybkość 20 węzłów, mamy na myśli szybkość 20 mil morskich na godzinę.

KATASTROFA KOLEJOWA W CZECHOSŁOWACJI.

Wiedeń. 18. XII. (PAT.) Express Praga—Wiedeń, który opuścił Brno o godz. 20.45, wykoleił się wpobliżu stacji Branovica. **Maszynista został zabity, a dwudziestu kilku pasażerów odniosło rany.** Ruch na tej linji został wstrzymany i pociągi skierowane są drogą okrężną.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

III. Km. 3511, 3496, 3515, 3729, 3506, 3655/35, 2926/35. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego rewiru III. w Drohobyczu na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 27 grudnia 1935 o godzinie 15-tej odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, należących do Reginy Passarina i Edwarda Passariny w Drohobyczu w ich mieszkaniu w Drohobyczu przy ul. Słowackiego 21, składających się: z 50 m podszewki na kieszenie, 30 m eisengarnu czarnego, 10 m podszewki na kieszenie drap., 5 tuzinów pończoch jedwabnych, 5 tuzinów krawatów męskich jedwabnych, 20 grossów guzików rozmaitych, 2 tuziny skarpetek męskich, 10 kg. wełny, 5 tuz. rękawiczek, 9 sweterów męskich wełnianych z rękawami, 10 sweterów damskich wełnianych, 5 kompl. niedźwiadków wełnianych, 10 tuz. pończoch dziecięcych przędzowych, 100 tuz. nici jedwabnych do szycia, 200 motków lacetu, 5 tuz. rękawiczek damskich fildekosowych, 10 tuz. kołnierzyków twardych, 1 tuzinu reform jedwabnych, 200 koronek klockowych, 2 tuzinów pończoch zimowych, 35 m sznura jedwabnego, 26 m gumy wąskiej, 54 m ząbków i galonów do koszul, 51 m wstążki jedwabnej, 34 szt. klamer do sukien, 17 tuz. guzików damskich, 36 tuz. „Pilot", 1 1/2 tuz. fastrygowych nici, 12 guzików blaszanych, 8 tubek pasty do zębów, 4 mydełka, 1.30 kg. wody kolońskiej, 14 pudełek pudru, 28 motków bawełniczki do haftu, 11 par potników, 15 motków sztucznego jedwabiu, 6 kartoników guzików nicianych, 15 kartoników guzików perłowych, 2.25 tuz. chusteczek do nosa, 16 sztuk beretów damskich, 7 staniczków damskich, 9 m. watoliny czarnej, 2 szaf jasnych starych, 2 szafek starych nocnych, 1 toaletki z lustrem małem, 2 firanek z karniszami, 1 aparatu radjowego starego i 1 kredensu kuchennego białego ocenionych przez komornika na łączną kwotę 1759 zł. 02 gr. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym na miejscu sprzedaży. Sprzedaż odbędzie się celem zaspokojenia różnych wierzycieli.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.
Drohobycz, 12 grudnia 1935. 4957K

Km. 687/35/20. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Kulikowie Paweł Tęcza, mający kancelarję w Kulikowie, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 28 grudnia 1935 o godzinie 10-tej przed południem w Zwertowie odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Dominika i Janiny z Jaruzelskich Rzeszotarskich składających się z 4 stołów, 6 foteli, szafki amerykańskiej na akta, kredensu, szafy, 2 kilimów, portjery na drzwi, 2 świeczników mosiężnych, 2 par rogów jelenich, karabinka, strzelby jednorurki, flobertu 6 mm, auta osobowego „Praga", 200 q siana, 2 stert (około 320 q) koniczyny, 80 q nasion buraczanych, 55 q prosa, 100 q ziemniaków, 100 q buraków pastewnych, buhaja, 35 krów i 8 jałówek, oszacowanych na łączną sumę 16.955 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Kulików, 16 grudnia 1935. 4959K

Km. 1373/35. Strona zobowiązana: nieznany z życia i miejsca pobytu Józef Ołeksiw do rąk kuratora Dra Dymitra Denysa adwokata w Chodorowie. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek wierzyciela Pańka Pazyny w Podburzu strony egzekwującej odbędzie się dnia 27 stycznia 1936 o godz. 10 przedpoł. w biurze Nr. 6 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Oznaczenie realności: Nieruchomość odpowiadająca pgrt. lkat. 447/1 stanowiąca pole orne, we wsi Horodyszcze cetnarskim w niwie „na oboczy" położona, obszaru 1194 sążni kwadr. o granicach: wschód Nestor Jurewicz i Fedio Pszyk, zachód Jurko Partyka, południe potoczek, północ droga polna i grunt Hrynia Dudycza. Wartość szacunkowa wraz z przynależ. 750 zł. Najniższa oferta 500 zł. Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych realności dokumenty (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania itd.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć w godzinach urzędowych w kancelarji komornika. Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji, inaczej pretensje tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia. Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie są już wpisane, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomi się o dalszych wydarzeniach tego postępowania tylko przez ogłoszenie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu tego sądu i nie wskażą mu pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Chodorów, 17 grudnia 1935. 4958K

AMORTYZACJE

V. Nc. 619/35/3. Uchwała. Sąd grodzki miejski O. V. we Lwowie, na wniosek Herscha Friedmana we Lwowie, Stary Rynek 7, dnia 7 października 1935 postanowił zarządzić postępowanie celem umorzenia zaginionego weksla z daty Lwów dnia 16 grudnia 1932 r. na kwotę 200 zł. opiewającego, a płatnego dnia 20 lutego 1933 we Lwowie, wystawionego przez Dawida Polkesa kupca w Toporowie. Wzywa się posiadacza tego weksla, ażeby do dni 60 od dnia tego edyktu przedłożył go Sądowi, w przeciwnym razie Sąd uzna go za umorzony i bez znaczenia.

Sąd grodzki miejski O. V.
We Lwowie, dnia 7 października 1935. 4951

UPADŁOSCI.

S. 4/26/529. Zniesienie konkursu. Otwarty uchwałą z 14 maja 1926 S. 4/26/3 konkurs do majątku krydatarjusza Jana Andrzeja Michała 3 im. Bohosiewicza właściciela dóbr Kozina znosi się po myśli § 166 ust. 2 ord. konk. 4950

Sąd Okręgowy Wydział II. handlowy.
W Stanisławowie, dn. 10 października 1935.

FIRMY.

B. II. 43. Przy Firmie „Despi" Małopolska naftowo-przemysłowa i techniczno-handlowa spółka z ogr. odpow. w Borysławiu wpisano 7/4 1934: wdraża się postępowanie likwidacyjne Spółki i ustanawia likwidatorami Maksymiljana Widricha, Dra Ericha Mayer Hallenaua, którzy zastępować i podpisywać będą Spółkę w sposób dotychczasowy z dodatkiem w likwidacji.

Sąd Okręgowy
W Samborze, 26 marca 1934. 4952

Firm. 61/32 C. II. 211. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych do rejestru firm spółkowych. Brzmienie firmy: „Silva Nowa" Naftowa spółka z ogr. odpow. Siedziba Spółki: Drohobycz. Do rejestru wpisano dnia 8 czerwca 1932. Na walnem zgromadzeniu wspólników, przebieg którego został stwierdzony poświadczeniem notarjalnem z daty Drohobycz 23/10 1931 lrep. 10.248 notarjusza Juliana Kurowskiego 1) zmieniono treść trzech końcowych rozdziałów § 8 kontraktu spółki w ten sposób: Uchyla się uprawnienie Maurycego Leichtmana do samodzielnego działania w charakterze zawiadowcy tak, że do własności działań prawnych Maurycego Leichtmana wymaganą będzie zgoda i współdziałanie drugiego zawiadowcy Aleksandra Zunina. Do ważności podpisu firmy wymaganym będzie własnoręczny podpis Aleksandra Zunina samego lub razem z Maurycym Leichtmanem. 2) zniesiono prokurę udzieloną Jakóbowi Ambachowi, a w ślad za tem zniesiono cały § 11 kontraktu spółki.

Sąd Okręgowy.
W Samborze, 8 czerwca 1932. 4953

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 82/35. Jan Welgan, syn Stefana z Podzameczka, jako żołnierz byłej armji austr. zaginął bez wieści. Wydaje się ogólne wezwanie powiadomić o zaginionym Sąd do dnia 15 czerwca 1936.

Sąd Okręgowy.
Czortków, 4 listopada 1935. 4948

T. 80/35. Marcin Hofman z Uhrynkowiec jako żołnierz byłej armji austr. zaginął bez wieści. Wydaje się ogólne wezwanie powiadomić o zaginionym Sąd lub kuratora Mgr. Rottenstreicha w Czortkowie do dnia 15 maja 1936.

Sąd Okręgowy.
Czortków, 22 października 1935. 4947

T. 78/35. Jan Słobodzian, syn Andrzeja z Rukomysza, wyjechał w roku 1925 do Kanady i ślad po nim zaginął. Wydaje się ogólne wezwanie powiadomić o zaginionym Sąd lub kuratora Mgra Duhla w Czortkowie do 1 grudnia 1936.

Sąd Okręgowy.
Czortków, 4 listopada 1935. 4946

T. 74/35. Stefan Kuliwoszka, syn Kościa z Dzuryna, żołnierz byłej armji austr. zaginął bez wieści. Wydaje się ogólne wezwanie powiadomić o zaginionym Sąd lub kuratora Dra Moslera w Czortkowie do 1 czerwca 1936.

Sąd Okręgowy.
Czortków, 7 listopada 1935. 4945

T. 44/35. Stefan Humnicki, syn Jana z Laskowiec, wyjechał w roku 1921 do Argentyny i ślad po nim zaginął. Wydaje się ogólne wezwanie powiadomić o zaginionym Sąd lub kuratora Dra Horbaczewskiego w Czortkowie do dnia 1 lipca 1936.

Sąd Okręgowy.
Czortków, 12 czerwca 1935. 4944

I T 21/32. Edykt. Maciej Ciura, urodzony 11 lutego 1883 w Lipinach pow. Dębica syn Józefa i Ewy z Nytków, jako żołnierz austr. 57 p.p. oraz uczestnik wojny światowej na froncie serbskim w r. 1914 bez wieści zaginął. Wzywa się każdego o udzielenie tut. sądowi wiadomości o zaginionym zaś poszukiwanego Macieja Ciurę wzywa się, aby tut. Sąd uwiadomił o swem życiu od dnia ogłoszenia tego edyktu do 6 miesięcy z tem, że po upływie tego terminu edyktalnego i na ponowny wniosek wyda się ostateczne sądowe orzeczenie uznające go za zmarłego.

Sąd Okręgowy
Tarnów, 11 października 1932. 4956

SPADKI.

V. A. 654/35. Wezwanie wierzycieli spadku. Sąd grodzki miejski O. V. we Lwowie w sprawie spadkowej po błp. Józefie Fechtnerze, zmarłym 23 października 1935 wzywa wszystkich, którzy jako wierzyciele mają roszczenia do spadku, aby je zgłosili i wykazali w tym Sądzie dnia 1 kwietnia 1936 o godzinie 10 przedpołudniem biuro 56 ustnie lub też do tego dnia pisemnie. W przeciwnym razie wierzytelności, które nie są zabezpieczone prawem zastawu, nie otrzymają pokrycia z masy spadkowej, jeśli spadek zostanie wyczerpany przez zapłatę wierzytelności zgłoszonych.

Sąd grodzki miejski O. V.
We Lwowie, dnia 10 grudnia 1935. 4955

KURATELE.

III L 3 i 4/34. Ogłoszenie ubezwłasnowolnienia. Tus uchwałą z dnia 15/6 1934 III L 3 i 4/34 zostali Marja i Wasyl Wujeczko rolnicy w Złotnikach całkowicie ubezwłasnowolnieni spowodu upośledzenia na umyśle. Kuratorem został ustanowiony Roman Było rolnik w Złotnikach.

Sąd grodzki Oddział III.
W Podhajcach, dnia 15 czerwca 1934. 4954

ROZMAITE.

Zawiadamiam, że zarzuty przeciw prawdziwości arkuszy posiadania gmin Szydłowce, Hrynkowce, dla których dochodzenia miejscowe nad odnowieniem ksiąg gruntowych ukończono, należy zgłaszać do dnia 14 stycznia 1936 w Sądzie grodzkim w Husiatynie, gdzie też będą arkusze wyłożone do przeglądu. W tym dniu i następnych będą przeprowadzane rozprawy nad zarzutami. Lech, komisarz hip. 4960

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

OBWIESZCZENIE O DRUGIEJ LICYTACJI.

Dyrekcja Ziemskiego Banku Kredytowego S. A. we Lwowie ogłasza niniejszem po myśli art. 15, 48 i 49 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1932 Dz. U. R. P. Nr. 94 poz. 812, iż celem ściągnięcia zaległych rat zpn., kosztów oraz resztującego kapitału pożyczkowego zpn., z długoterminowej pożyczki hipotecznej, zaintabulowanej na rzecz Ziemskiego Banku Kredytowego we Lwowie niżej wymienionej nieruchomości, wobec bezskuteczności pierwszej licytacji, odbędzie się dnia 27 stycznia 1936 r. o godz. 11-ej przedpołudniem, przed notarjuszem Tadeuszem Nawrockim w biurze Jego we Lwowie, przy ul. Batorego L. 9

druga licytacja

realności, objętej wykazem hipotecznym L. 2392 zniszczonej księgi gruntowej gm. kat. Turka, w Sądzie grodzkim w Turce n/Str. prowadzonej, składającej się z parceli budowlanej lkat. 145, na której stoi jednopiętrowa kamienica tzw. „Ratusz", na środku rynku w Turce n/Str. położonej, będącej domem mieszkalnym czynszowym.

Nieruchomość ta stanowi własność **Powiatowego Towarzystwa Zaliczkowego,** spółdz. z ogr. odp. w Turce n/Str.

Cena wywołania, którą stanowi ustalony w myśl art. 49 powołanego rozporządzenia zniżony szacunek, wynosi sumę zł. 40.000

Przystępujący do licytacji winien złożyć w Kasie Banku rękojmię w wysokości zł. 29.000.

Podstawą licytacji będą warunki licytacyjne ustanowione wyżej powołanem rozporządzeniem.

Akty postępowania egzekucyjnego można przeglądać w biurze Ziemskiego Banku Kredytowego we Lwowie, ul. 3-go Maja L. 5 codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 10 do 13-ej, zaś w ostatnich dwóch dniach przed terminem licytacyjnym w kancelarji wyżej wymienionego notarjusza w godzinach urzędowych.

Zamierzający licytować mogą w ciągu ostatnich siedmiu dni przed licytacją oglądać wystawioną na sprzedaż nieruchomość codziennie od godz. 8 do 18-ej z wyjątkiem niedziel i świąt.

Wzywa się osoby trzecie, aby najpóźniej na licytacji, jednakowoż przed wezwaniem do czynienia postąpień, wykazały, iż wniosły pozew o zwolnienie całej nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały zawieszenie postępowania egzekucyjnego, inaczej bowiem prawo ich nie będzie przeszkodą licytacji i nabywca uzyska prawo własności.

Lwów, dnia 23 listopada 1935 r. 4936

ZIEMSKI BANK KREDYTOWY S. A. we Lwowie.

Sygn. B. 85.

OBWIESZCZENIE O DRUGIEJ LICYTACJI.

Dyrekcja Ziemskiego Banku Kredytowego S. A. we Lwowie ogłasza niniejszem po myśli art. 15, 48, 49 Rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 27 października 1932 r. Dz. U. R. P. Nr. 94 poz. 812, iż celem ściągnięcia zaległych rat amortyzacyjnych zpn., kosztów oraz resztującego kapitału pożyczkowego, z długoterminowej pożyczki hipotecznej zaintabulowanej na rzecz Ziemskiego Banku Kredytowego we Lwowie na niżej wymienionej nieruchomości, wobec bezskuteczności pierwszej licytacji, odbędzie się dnia 27 stycznia 1936 r. o godz. 9-ej przedpołudniem w biurze notarjusza Tadeusza Nawrockiego we Lwowie przy ul. Batorego L. 9, przed tymże notarjuszem lub Jego zastępcą

druga licytacja

realności, objętej wykazem hipotecznym L. 2513 ks. gr. gm. kat. m. Przemyśl, w Sądzie Okręgowym w Przemyślu prowadzonej, położonej w Przemyślu na Zasaniu przy ul. Wybrzeże Kościuszki L. 24, oznaczonej lk. 790, stanowiącej jednopiętrowy dom mieszkalny czynszowy z ogrodem.

Realność ta wedle wpisów na karcie B stanowi własność **Felicji z hr. Dębickich Skibniewskiej.**

Cena wywołania, którą stanowi ustalony w myśl art. 49 powołanego rozporządzenia zniżony szacunek, wynosi sumę zł. 20.000.

Przystępujący do licytacji winien złożyć w kasie Banku rękojmię w wysokości zł. 10.000.

Podstawą licytacji będą warunki licytacyjne ustanowione powołanem wyżej rozporządzeniem Prez. Rzpltej.

Akty postępowania egzekucyjnego można przeglądać w biurze Ziemskiego Banku Kredytowego we Lwowie, ul. 3-go Maja L. 5 codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 10 do 13, w ostatnich zaś dwóch dniach przed terminem licytacyjnym w kancelarji wyżej wymienionego notarjusza w godzinach urzędowych.

Zamierzający licytować mogą w ciągu ostatnich siedmiu dni przed licytacją oglądać powyższą nieruchomość codziennie od godz. 8 do 18-ej z wyjątkiem niedziel i świąt.

Wzywa się osoby trzecie, aby najpóźniej na licytacji, jednakowoż przed wezwaniem do czynienia postąpień wykazały, że wniosły pozew o zwolnienie całej nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały zawieszenie postępowania egzekucyjnego, inaczej bowiem prawo tych osób nie będzie przeszkodą licytacji i nabywca uzyska prawo własności.

We Lwowie, dnia 22 listopada 1935. 4937

ZIEMSKI BANK KREDYTOWY S. A. we Lwowie.

3 POKOJE, kuchnia, przedpokój, nyża, komfort do wynajęcia plac Akademicki 3, II. p. 4961

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksauder Wareński. Redaktor odpowiedzialny: E. Kozłowski. Z drukarni „Słowa Polskiego" Lwów, Zimorowicza 15.